

O Puszczy będą decydować zwolennicy jej wycinki

Minister Środowiska Jan Szyszko powołał zespół, który ma nadzorować wykonanie decyzji Komitetu UNESCO, w tym Zintegrowanego Planu Zarządzania obiektem dziedzictwa przyrodniczego „Puszcza Białowieska”.

Minister Środowiska Jan Szyszko powołał zespół, który ma nadzorować wykonanie decyzji Komitetu UNESCO, w tym Zintegrowanego Planu Zarządzania obiektem dziedzictwa przyrodniczego „Puszcza Białowieska”. Niestety w skład zespołu wchodzi wyłącznie zwolennicy wycinki Puszczy. Z procesu podejmowania decyzji zostały wykluczone środowiska naukowe i organizacje pozarządowe sprzeciwiające się niszczeniu tego najcenniejszego lasu w Europie.

Polska ma czas do lutego na wdrożenie decyzji Komitetu Światowego Dziedzictwa Ludzkości (UNESCO) dotyczącej Puszczy Białowieskiej. UNESCO zaleciło Polsce m.in. przygotowanie planu zarządzania Puszczą, sprzyjającego naturalnym procesom ekologicznym i biologicznym. W tworzenie planu, zdaniem UNESCO, powinny być włączone m.in. organizacje pozarządowe i środowiska naukowe, zaś kierować procesem powinien zespół składający się z przedstawicieli ministerstwa, Lasów Państwowych i Białowieskiego Parku Narodowego.

7 października minister Jan Szyszko wydał zarządzenie, którym powołał Zespół do spraw Puszczy Białowieskiej, jednak składa się on wyłącznie z urzędników resortu środowiska i leśników i nie ma w nim przedstawicieli Białowieskiego Parku Narodowego. Nie ma również żadnego spośród setek naukowców krytycznie oceniających politykę ministra wobec Puszczy Białowieskiej.

Jest to celowe działanie, które sprawi, że o kształcie planu zarządzania zadecydują ludzie jednoznacznie opowiadający się za wycinaniem Puszczy. W praktyce zespół nie tylko nie musi uwzględniać głosu obrońców Puszczy, ale nie ma konieczności ich nawet wysłuchać! Jest to wbrew rekomendacjom Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN), według których wszystkie zaangażowane strony powinny brać udział już w procesie powstawania, a nie tylko konsultacji planu zarządzania Puszczą. Taką sytuację należy nazwać farsą.

Stanowisko środowisk naukowych i organizacji pozarządowych jest znane od samego początku sporu o przyszłość Puszczy. Minister Szyszko wciąż uparcie nie chce uwzględnić apeli adresowanych do niego ze strony największych autorytetów naukowych, w tym wydziałów biologii najważniejszych polskich uniwersytetów, upominających się o powstrzymanie planowanej wycinki. Nie ma w tej dyskusji przestrzeni dla głosu społeczeństwa, które popiera ochronę naszego narodowego dziedzictwa.

We wrześniu WWF, Greenpeace, Greenmind, ClientEarth Prawnicy dla Ziemi, Dzika Polska, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot i OTOP wysłały do Ministerstwa Środowiska list, w którym zaproponowały współpracę oraz potwierdziły gotowość do udziału w procesie opracowywania Zintegrowanego Planu Zarządzania obiektem dziedzictwa przyrodniczego „Puszcza Białowieska” i prosiły o informacje dotyczące planowanego przebiegu tego procesu. List ten pozostał bez odpowiedzi. Ostatnie zarządzenie ministra Szyszki i wszystkie jego dotychczasowe działania jednoznacznie wskazują, że decyzja o zwiększeniu wycinki w Puszczy będzie przez polski rząd bronią wbrew stanowisku świata nauki, społeczeństwa i międzynarodowej opinii publicznej. Tą decyzją ministerstwo toruje drogę planom wycinki. W ostatnim czasie Dyrektor Generalny Lasów Państwowych podpisał dokument zezwalający na pozyskanie dodatkowych kilku tysięcy metrów

sześciennych drewna w strefie UNESCO wyłączonej z użytkowania. Do wycinki w jednym z rezerwatów ze względów bezpieczeństwa (wzdłuż szlaków komunikacyjnych) był używany ciężki sprzęt. Doprowadziło to do zniszczenia młodych drzew, naruszenia gleby, wycięto ponad 50 sporych rozmiarów grabów. Drewno przeznaczone do wywiezienia okazało się być zasiedlone przez chronionego dyrektywą unijną chrząszcza, ponurka Schneidera. Została odnotowana wycinka starych, również zdrowych, dziuplastych grabów. Co więcej resort środowiska zapowiedział wycinkę półtora tysiąca drzew do końca 2016 roku. Wszystkie te działania, choć na szczęście ich skala jest wciąż ograniczona, pokazują, że zachowanie walorów przyrodniczych Puszczy nie jest priorytetem ministerstwa.

Puszcza Białowieska nie może być traktowana jak plantacja drzew. Jedynym sposobem na to, aby jej niepowtarzalne walory mogły zostać zachowane, jest nadanie absolutnego priorytetu kwestiom ochrony przyrody, z ustaleniem poziomu cięć tylko na potrzeby lokalnej społeczności, i uczynienie całej Puszczy parkiem narodowym.

Więcej informacji:

- Adam Bohdan, Dzika Polska, tel. 532 284 313, adam.bohdan@wp.pl
- Krzysztof Cibor, Greenpeace Polska, tel. 737 492 266, krzysztof.cibor@greenpeace.org
- Przemysław Chylarecki, Greenmind, tel. 604 555 862
- Dariusz Gatkowski, WWF Polska, tel. 785 851 401, dгатkowski@wwf.pl
- Katarzyna Kościeszka, ClientEarth Prawnicy dla Ziemi, tel. 733 206 135, kkoscieszka@clientearth.org
- Jarosław Krogulec, Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, tel. 500 159 399, jaroslaw.krogulec@otop.org.pl
- Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. tel. 660 538 329, suchy@pracownia.org.pl